Informacja prasowa 22 lutego 2023, Gdańsk

**Rok od wybuchu wojny w Ukrainie – rynek pracy po dwóch stronach granicy**

**Od 24 lutego 2022 r. do 20 lutego 2023 r. w Polsce przebywało ok. 1,884 mln uchodźców z Ukrainy. Fala migracji znacząco wpłynęła na polski rynek pracy oraz poszczególnie branże. I choć chęć pomocy uchodźcom była ogromna, to jednak niektórych ważnych deklaracji nie udało się zrealizować np. dostosować męskich stanowisk pracy do kobiet. Tymczasem sytuacja w Ukrainie zmieniała się jak w kalejdoskopie. Jednak, jak wynika z najnowszego raportu Grupy Progres analizującego rynek pracy po dwóch stronach granic rok od wybuchu wojny, wiele firm w Ukrainie – mimo wojny – starało się funkcjonować bez zmian lub w ograniczonym zakresie. Pozostałe musiały zawiesić lub zamknąć działalność. Skalę zwolnień obrazuje wskaźnik bezrobocia – w 2021 r. wynosiło ono 10,3 proc. a w styczniu 2023 r. było szacowane na 30 proc.**

Mija rok od rozpoczęcia agresji wojskowej Rosji na Ukrainę. Od tego newralgicznego momentu miliony ludzi szukają schronienia przed wojną. Dla wielu z nich kierunkiem pierwszego wyboru jest Polska. Według danych straży granicznej od 24.02.2022 do 20.02.2023 do Polski z Ukrainy przyjechało 9,964 mln os. W tym samym czasie z Polski do Ukrainy wróciło ponad 8,083 mln os. Każdy z uchodźców po przybyciu do naszego kraju otrzymywał pomoc, mimo że nad Wisłą nikt nie spodziewał się skali potrzeb Ukraińców.

Gdy w lutym ubiegłego roku w Ukrainie wybuchła wojna, Polska gospodarka i przedsiębiorcy doświadczeni pandemią Covid 19 starali się wrócić do nowej normalności. W styczniu 2022 r. wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury kształtował się̨ na poziomie minus 12,4**.** Jego poprawę sygnalizowało 9,8 proc. przedsiębiorstw, a pogorszenie 22,2 proc. (w grudniu 2021 r. odpowiednio 8,9 proc. i 21,1 proc.). Pozostałe firmy (68 proc.) oceniały, że ich sytuacja nie ulega zmianie. Bezrobocie w styczniu i lutym 2022 r. wynosiło 5,9 proc. Wydawało, że wszystko powoli, ale wraca do normy. Niestety wszystkie starania o stabilizację przekreśliła wojna w Ukrainie rozpętana przez Rosję, która wywołała falę migracji Ukraińców z dnia na dzień porzucających swoje domy i szukających bezpiecznego miejsca w innych państwach. Większość z nich trafiła do Polski, a ich pojawienie się w naszym kraju przyniosło kolejne zmiany w prawie i zmobilizowało firmy, organizacje pozarządowe, instytucje, a także pracowników do udzielania wszelkiego rodzaju pomocy naszym wschodnim sąsiadom.

– *Rozpoznanie potrzeb uchodźców wojennych z Ukrainy okazało się bardzo sporym wyzwaniem. Wcześniej wszystko było jasne – jako pracodawcy wiedzieliśmy dużo o naszych wschodnich sąsiadach, którzy świadomie podejmowali decyzję o przyjeździe do Polski w celach zarobkowych. Jeszcze zanim przekroczyli granicę, znaliśmy ich kompetencje, plany na przyszłość, poziom znajomości języka polskiego, byliśmy informowani, czy przyjadą sami, czy w towarzystwie bliskich. Po 24 lutego 2022 r. zapanował chaos. Nie mieliśmy zbyt wielu informacji o uchodźcach i początkowo, żeby im pomóc, trzeba było działać instynktownie* – **mówi Magda Dąbrowska, wiceprezes Grupy Progres**. – *Potrzeby zmieniały się z czasem i zależały od wielu czynników. Ważne było nie tylko zapewnienie noclegu czy wsparcie w znalezieniu mieszkania, ale też dostęp do opieki psychologicznej dla ludzi, którzy jej potrzebowali. Później przyszła pora na pomoc w zorganizowaniu przedszkola lub szkoły dla dzieci, a z czasem pracy dla osób gotowych ją podjąć –* **dodaje Magda Dąbrowska.**

**Praca tak, ale bez relokacji**

Z danych MRiPS (z dn. 6 lutego 2023 r.) wynika, że 1,5 mln osób ma nadany numer PESEL, z tego ok. 500 tys. to dzieci. 900 tys. osób z Ukrainy podjęło w Polsce zatrudnienie na uproszczonych zasadach. Resort podaje, że obywatele Ukrainy chcą u nas funkcjonować samodzielnie. Potwierdza to raport Grupy Progres analizujący aktywność zawodową Ukraińców w czasie wojny, według którego, spora część uchodźców ze Wschodu pracowała tymczasowo – w 2022 r. liczba Ukraińców, którzy decydowali się na ten rodzaj zatrudnienia była o 34 proc. wyższa niż w 2021 r. Najwyższy wzrost (aż o 31 proc.) zanotowano po wybuchu wojny – od marca do grudnia. Co więcej, z początkiem listopada nasiliło się zainteresowanie Ukraińców pracą tymczasową – o ponad 15 proc. w porównaniu do analogicznych miesięcy w 2021 r. Zauważalnie wzrosła także liczba kandydatów chętnych do podjęcia tego typu zatrudnienia od zaraz i gotowych do przyjazdu z Ukrainy nad Wisłę z dnia na dzień. Porównując czerwiec, lipiec i sierpień 2022 r. z październikiem czy listopadem wspomniany wzrost wyniósł także ok. 15 proc.

W I kw. 2022 r. uchodźców do pracy tymczasowej najczęściej zatrudniano w branżach tj.

przetwórstwo spożywcze, budownictwo, produkcja. W II i III kw. 2022 r. było to rolnictwo, handel i HoReCa, a w IV kw. 2022 r. – logistyka, e-commerce, produkcja i handel.

– *Zmianie uległ też czas współpracy Ukraińców z daną firmą. Jak wynika z analiz Grupy Progres, Ukraińcy na dłużej niż przed wojną, wiązali się z jednym pracodawcą. Czas ich pracy i obowiązującej umowy regulującej ich zatrudnienie tym samym wydłużył się o 10 proc. Niestety na niewielkim poziomie utrzymała się skłonność do relokacji – tylko nieco ponad 5 proc. badanych zgadza się na zmianę miejsca zamieszkania, jeśli dzięki temu może liczyć na dobrą pracę, mieszkanie i opiekę nad nimi oraz ich rodziną –* **podkreśla Cezary Maciołek, prezes Grupy Progres.**

**Niespełnione obietnice**

Duża liczba firm od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę oferowała gotowość działań zmierzających do stworzenia dodatkowych miejsc pracy dla kobiet – przekształcenia części stanowisk, które dotychczas zajmowali mężczyźni. Niestety wiele z tych prób skończyło się niepowodzeniem, ponieważ realia związane z reorganizacją okazywały się zbyt trudne do pokonania. Wiele zapowiadanych działań pozostało na poziomie deklaratywnym. Z danych Grupy Progres wynika, że przyrost ofert pracy skierowanych do kobiet wyniósł około 20 proc. i raczej nie wynikał on z dywersyfikacji stanowisk.

Braki kadrowe w zawodach męskich, które jeszcze zwiększyła wojna, nie spowodowały dywersyfikacji stanowisk pod kątem płci – z męskich na damskie – a pod kątem narodowości. Wzrost zapotrzebowania na pracowników z Azji, Afryki czy Ameryki Płd. – w 2022 r. był o 29 proc. wyższy niż w 2021 r.

**Po drugiej stornie granicy**

Wojna wywróciła do góry nogami życie Ukraińców i ukraińskich przedsiębiorców. Na rynku pracy zaszły radykalne zmiany. Jak wynika z najnowszego raportu Grupy Progres „Rok od wybuchu wojny w Ukrainie – rynek pracy po dwóch stronach granicy”po 24 lutego 2022 r. w Ukrainie nastąpił drastyczny spadek popytu na pracowników ze względu na brak możliwości zatrudnienia, zmniejszony popyt na towary i usługi, problemy logistyczne i niepewność co do przyszłości. Firmy zmuszone są ciąć koszty prowadzenia biznesu poprzez: redukcję etatów, wysyłanie pracowników na urlopy, zawieszanie stosunków pracy, obniżanie poziomu płac. Od początku wojny ogólna liczba wolnych miejsc pracy zmniejszyła się 25-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

– *Jak każdy kryzys, wojna to czas maksymalnej optymalizacji kosztów. Zarówno ludzie, jak i biznes byli początkowo wstrząśnięci tymi strasznymi wydarzeniami, ale później wszyscy musieliśmy odnaleźć się i dostosowywać do nowych ekstremalnych warunków. W regionach, w których nie ma aktywnych działań wojennych, większość firm kontynuuje pracę. Natomiast organy państwowe szybko zareagowały i wdrożyły różne programy wsparcia –***zaznacza** **Magda Dąbrowska, wiceprezes Grupy Progres**.

**Bezrobocie w Ukrainie – 20 proc. wzrostu w rok**

W 2021 r. stopa bezrobocia w Ukrainie wynosiła 10,3 proc. Obecnie osiągnęła ona poziom ok. 30 proc. (dane Ministerstwa Gospodarki Ukrainy i szacunki Narodowego Banku Ukrainy, z dn.17.01.2023). Brakuje zweryfikowanych informacji na temat rzeczywistego poziomu bezrobocia w 2022 r., ponieważ Państwowa Służba Statystyki nie prowadziła badań na pełną skalę w związku z wojną wywołaną przez Rosję. Co więcej, prognozy dotyczące stopy bezrobocia mogą różnić się w zależności od tego, jakie dane będą analizowane. Czy tylko te dotyczące populacji, która obecnie mieszka w Ukrainie, czy te uwzględniające również osoby, które wyjechały do krajów UE.

Pokłosie wojny obrazują też dane z poszczególnych sektorów ukraińskiej gospodarki. Miesiące marzec i kwiecień 2022 r. były najtrudniejsze dla przedsiębiorstw z tego kraju. Najbardziej ucierpiało hutnictwo (straciło 60-70 proc. swoich mocy produkcyjnych), a także sektory, których nie da się przenieść do pracy zdalnej, tj. transport lotniczy i morski, sektor usług, czy rolnictwo na terenach okupowanych. Po wybuchu wojny w ubiegłym roku w pełni operacyjnych było kolejno: 17 proc. firm w marcu, 28 proc. w kwietniu i 47 proc. w maju (wg. Europejskiego Stowarzyszenia Biznesu (EBA), ankieta wśród 118 menedżerów dużych firm z inwestycjami zagranicznymi).

Z danych Ministerstwa Gospodarki Ukrainy wynika, że jesienią ponad 50 proc. przedsiębiorstw ograniczyło zasięg terytorialny swojej działalności, 31 proc. zostało zmuszonych do zamknięcia części swoich biur lub punktów sprzedaży, a 3 proc. całkowicie zaprzestało działalności. Tylko w październiku 2022 r. aż 761 przedsiębiorstw relokowało się na bezpieczniejsze terytoria. Wśród nich 40 proc. to firmy zajmujące się handlem i naprawą pojazdów samochodowych, a prawie 32 proc. przemysłem przetwórczym. Kolejne 274 przedsiębiorstwa oczekiwały na relokację.

**„Normalne życie” mimo wojny**

Mimo wojny Ukraińcy starają się jakoś funkcjonować, a firmy poszukują chętnych do pracy. Według statystyk portalu Work.ua w 2022 r. największy popyt na pracowników dotyczył zawodów tj. menedżerowie, konsultanci ds. sprzedaży, księgowi, kierowcy, kucharze czy kasjerzy. Pojawiały się też etaty tworzone z myślą o obronie kraju, np. operatorzy dronów. Jeśli chodzi o branże, które mają największy udział w ukraińskim rynku pracy i zatrudnieniu, to należą do nich: rolnictwo, przemysł lekki, handel hurtowy i detaliczny, transport, edukacja i medycyna.

Ci, którzy nie mają pracy mogą liczyć na pomoc rządu. W 2022 r. w Ukrainie uruchomiono program wsparcia ekonomicznego dla pracowników, w ramach którego możliwe było otrzymanie jednorazowej pomocy w wysokości 6500 hrywien. Według stanu w listopadzie 2022 r. 133 tys. osób z 215 tys. oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych otrzymało zasiłek dla bezrobotnych. To stosunkowo niewielka liczba w porównaniu z liczbą osób, które straciły pracę. W związku z tym większość faktycznie bezrobotnych korzysta z innych możliwości zaspokojenia swoich bieżących potrzeb. Są to m.in.: zatrudnienie „na czarno”, ograniczanie bieżących wydatków, pomoc wolontariuszy, przekazy pieniężne od krewnych i znajomych z zagranicy.

**Odbudowa Ukrainy**

– *Z danych Rady Najwyższej Komisji Rozwoju Gospodarczego Ukrainy wynika, że wstępne szacunki szkód wyrządzonych Ukrainie w wyniku rosyjskiej agresji przekraczają już 700 miliardów dolarów. Około 40 proc. przypada na budynki mieszkalne, 10 proc. na przedsiębiorstwa, reszta to drogi i inne obiekty infrastruktury* – **mówi Cezary Maciołek, prezes Grupy Progres.** – *Odbudowa Ukrainy z pewnością potrwa lata i ten proces trzeba planować długofalowo. Gruntowne prace czekają zniszczone miasta tj. Mariupol, Awdijiwka, Siewierodonieck, Wołnowacha, Charków, Mikołajów czy Czernihów. Ukraińcy już podejmują działania, żeby w jakiś sposób naprawiać te zniszczenia. Przykładem jest projekt „Armia Odrodzenia”, który umożliwia bezrobotnym powrót do aktywnego życia zawodowego i jednocześnie odbudowę poszczególnych regionów kraju. Wzięło w nim udział już 6 tys. bezrobotnych Ukraińców* – **dodaje** **Cezary Maciołek.**

Rodzaje prac społecznie użytecznych wykonywanych przez „Armię Odrodzenia” zależą od potrzeb konkretnego regionu. Najczęściej ludzie zajmują się wzmacnianiem tam, oczyszczaniem wybrzeża w pobliżu zbiorników wodnych i rzek, rozładunkiem pomocy humanitarnej, pracami remontowymi i restauratorskimi w lokalach socjalnych, urządzaniem, odnawianiem i odbudową poszczególnych elementów miast.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Grupa Kapitałowa Progres**jest jedną z największych agencji HR wśród firm z branży posiadających 100 proc. polskiego kapitału i działających na terenie całego kraju. W jej skład wchodzą spółki, z których najstarsza na rynku funkcjonuje od 2002 r. Grupa wspiera przedsiębiorstwa w całej Polsce w zakresie pracy tymczasowej (Progres HR), doradztwa biznesowego i szkoleń (Progres Consulting), rekrutacji stałych (Progres Permanent Recruitment), a także optymalizacji procesów (Progres Advanced Solutions). Rocznie zatrudnia niemal 20 tysięcy pracowników i realizuje 1,5 tysiąca projektów rekrutacyjnych. Posiada kilkadziesiąt oddziałów w Polsce i zagranicą. Organizacja była wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach, plebiscytach i rankingach tj. m.in. Diamenty Forbesa (2017 r. – laureat) Gazele Biznesu (2020 r. – druga najdynamiczniej rozwijająca się firma w Polsce), Medal Europejski (2021 r.), Lider Polskiego Biznesu (2022 r.) i Firma Przyjazna Cudzoziemcom (2022 r.).

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Biuro prasowe Grupy Progres:**

Kamila Tyniec

e-mail: k.tyniec@bepr.pl

kom. +48 500 690 965